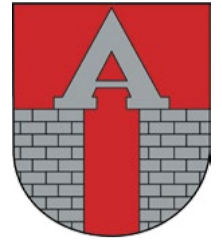




40 i Cztery

piszemy o Was i dla Was



BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO W ALEKSANDROWIE ŁÓDZKIM

ISSN 1642-6711 NAKŁAD 11 000

19 czerwca 2026 r. Nr 8 (735)



FELIETON

GAŁKA NIEZGODY

Dorośli najwyraźniej uznali, że dzieciństwo jest zbyt poważną sprawą, by pozostawić je dzieciom. Dlatego z zapałem godnym odkrywców nowych łądów nieustannie poprawiają rzeczywistość, wymyślając kolejne problemy, których wcześniej nikt nie dostrzegał. A kiedy już uda się znaleźć jakieś zagrożenie, najlepiej takie o smaku waniliowym, można ruszać do boju. Tak właśnie stało się w Pszczynie. Po 25 latach tradycji Łodziarnia Pod Dębem musiała zrezygnować z rozdawania darmowych lodów uczniom ze świadectwem z czerwonym paskiem. Interwencja Rzecznika Praw Dziecka Moniki Hornej-Cieślak miała chronić tych, którzy wyróżnienia nie otrzymali. Argument był szczytny: nie wolno wywoływać presji, budować poczucia wykluczenia i promować nierówności.

Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że oto osiągnęliśmy etap, w którym największym zagrożeniem dla polskich dzieci okazuje się gałka śmietankowych i wafelek gratis. Jeszcze chwila, a ktoś uzna, że konkursy recytatorskie dyskryminują mniej elokwentnych, a medale na zawodach sportowych wywołują traumę u tych, którzy dobiegli ostatni.

Na szczęście Ministerstwo Edukacji nie podzieliło tej wizji. Barbara Nowacka określiła działania rzeczniczki jako przykład „źle rozumianej równości”. I trudno się dziwić. Równość szans nie polega przecież na tym, żeby wszystkim zabrać możliwość bycia docenionym. W przeciwnym razie należałoby zlikwidować świadectwa z wyróżnieniem, olimpiady przedmiotowe i stypendia, bo przecież zawsze znajdzie się ktoś, komu poszło gorzej.

Najbardziej zdumiewające jest jednak to, że dorośli z niewiarygodną energią tropią wymaginowane krzywdy, podczas gdy prawdziwe dramaty dzieci często stają się przedmiotem politycznych przepychanek. Poseł Marcin Józefaciuk uczynił z problemu alienacji rodzicielskiej jeden ze swoich sztandarowych tematów. Samo podejmowanie tego zagadnienia zasługuje na poważną dyskusję, ale trudno nie zauważyć, że polska polityka coraz częściej przypomina teatr osobliwości.

Szczególnie kontrowersje wzbudził skandal z sierpnia 2025 roku, gdy podczas inauguracyjnego posiedzenia parlamentarnego zespołu zajmującego się ochroną dzieci w czasie rozpadu rodziny znalazło się miejsce dla człowieka prawomocnie skazanego za pedofilię wobec własnego dziecka. I nagle okazało się, że granica między deklaracjami o ochronie najmłodszych a zwykłym zdrowym rozsądkiem bywa zaskakująco cienka.

Sam poseł, słynący z ironicznego stylu i nietypowych sojuszy, chętnie poucza innych, jak należy troszczyć się o dzieci. Co zresztą nie wymaga posiadania własnych potomków, bo rodzicielstwo nie jest warunkiem zabierania głosu w debacie publicznej. Problem zaczyna się dopiero wtedy, gdy pewność siebie zaczyna wyraźnie przewyższać zdolność odróżniania spraw ważnych od kompletnie absurdalnych.

Bo może naprawdę nie trzeba dzieciom urządzać świata na nowo. Może wystarczy nie odbierać im radości z małych sukcesów i pamiętać, że znacznie groźniejsze od darmowego lodu są dorośli, którzy za wszelką cenę chcą zaprojektować cudze dzieciństwo według własnych ideologicznych instrukcji obsługi.

(ROMA)

Aleksandrów Łódzki wśród PEREŁ SAMORZĄDU

■ Agata Kowalska

„Perły Samorządu” to ranking nagradzający najlepsze polskie gminy: najlepiej zarządzane, najbardziej przyjazne mieszkańcom, umiające dbać o ich interesy, najsukceszniej podwyższające jakość usług publicznych, nowoczesne i dynamicznie się rozwijające. I tacy jesteśmy co potwierdza już po raz czternasty ranking Perł Samorządu.



Podczas ceremonii jaka odbyła się 15 czerwca na Dworze Artusa w Toruniu, Jacek Lipiński został laureatem rankingu „NAJLEPSZY WŁODARZ” gmin miejsko – wiejskich w Polsce. Ponownie nasza gmina okazała się jedną z wzorcowo zarządzanych w kraju, a burmistrz Lipiński stanął ramie w ramie z najlepszymi włodarzami. Sama obecność podczas tego wydarzenia to już ogromne wyróżnienie, a znalezienie się w złotej dziesiątce spośród ponad 2,5 tys. wsi, miast i miasteczek to bezwątpienia olbrzymi sukces.

- Ten sukces nie jest dziełem jednej osoby. To osiągnięcie całej aleksandrowskiej drużyny – pracowników Urzędu Miejskiego, jednostek organizacyjnych, organizacji społecznych, przedsiębiorców oraz mieszkańców, którzy każdego dnia współtworzą nowoczesny, przyjazny i dynamicznie rozwijający się Aleksandrów Łódzki. Od lat udowadniamy, że nawet w gronie setek samorządów z całej Polski można nie tylko konkurować z najlepszymi, ale także wyznaczać standardy, z których korzystają inni. To powód do dumy dla całej naszej wspólnoty.

Dziękuję wszystkim, którzy każdego dnia pracują na sukces Aleksandra Łódzkiego. To wyróżnienie traktujemy nie jako zwieńczenie drogi, ale jako motywację do dalszego rozwoju -mówi burmistrz Jacek Lipiński.

To efekt wieloletniej pracy, ambitnych inwestycji, odważnych decyzji oraz współpracy całej lokalnej wspólnoty. Ten poniedziałkowy wieczór na toruńskiej starówce okazał się po raz kolejny dowodem, iż Aleksandrów Łódzki podąża w obranym wiele lat temu, dobrym kierunku.

W tegorocznej edycji rankingu organizowanego przez Dziennik Gazetę Prawną oraz Szkołę Główną Handlową w Warszawie udowodniono, że mimo nie łatwych czasów potencjał Aleksandra Łódzkiego jest olbrzymi, a samo zarządzanie efektywne, nastawione na zrównoważony rozwój. Co potwierdza silną pozycję wśród ponad 700. gmin miejsko-wiejskich.

Niezależna kapituła złożona z ekspertów analizowała ogólnodostępne dane z wszystkich samorządów. Zróżnicowany potencjał gmin to

skomplikowana analiza nie tylko dochodu na mieszkańca, ale szukano tych, które działają strategicznie. Analizowano zasób wydatkowanych i pozyskiwanych środków unijnych oraz wiele wskaźników z prowadzonej polityki społecznej.

- Najważniejszym atutem Aleksandra od zawsze było i jest nastawienie na człowieka i jego potrzeby. My tylko słuchamy i podążamy za wskazówkami samych mieszkańców, a że robimy to dobrze świadczy o zgranym zespole, za co każdemu z osobna jestem wdzięczny. Do Aleksandra wracamy z ogromną satysfakcją, ale również z energią do dalszego działania i realizowania kolejnych ambitnych planów- dodaje burmistrz Jacek Lipiński.



„40 i cztery” biuletyn
Aleksandrowa Łódzkiego.
Wydawany od 1991 roku

Wydawca:
Urząd Miejski
w Aleksandrowie Łódzkim

**Naczelnik Wydziału
Informacji i Mediów:**
Agata Kowalska

Redakcja:
Krystyna Buda-Sowa
Michał Kiński
Ewelina Madejska
Emilia Olezak
Martyna Patora

Adres redakcji:
95-070 Aleksandrów Łódzki
Plac Tadeusza Kościuszki 4

Kontakt:
42 270 03 43
redakcja@aleksandrow-lodzki.pl

Druk:
Agora SA.

Powrót „Planu B”?

Mieszkańcy znów mogą zdecydować

■ Ewelina Madejska

Któż z nas nie wspomina z sentymentem wydarzeń organizowanych w ramach cyklu „Plan B”? Były to dni pełne atrakcji dla całych rodzin, wyjątkowej atmosfery i niezapomnianych emocji. Każda edycja miała swój niepowtarzalny motyw przewodni, dzięki czemu mieszkańcy zawsze z niecierpliwością czekali na kolejne spotkania. Jest szansa, że ten wyjątkowy cykl powróci również w przyszłości.

– Dzięki temu, że w ubiegłym roku mieszkańcy zagłosowali w Budżecie Obywatelskim Województwa Łódzkiego, cykl trzech imprez wróci podczas tegorocznych wakacji. W 2027 roku chcielibyśmy zorganizować już sześć wydarzeń – spektakli dla dzieci, koncertów i spotkań kabaretowych, które odbędą się w ogrodach Biblioteki im. Jana Machulskiego. Wszystko w wakacyjne niedziele i z myślą o mieszkańcach w każdym wieku – mówi Tomasz Barszcz, naczelnik Wydziału Promocji i Współpracy z Zagranicą Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim.

Budżet Obywatelski Województwa Łódzkiego to ponad 8 milionów złotych przeznaczonych na projekty zgłaszane i wybierane przez mieszkańców. Głosowanie zostało podzielone na pięć subregionów. Projekty z powiatu zgierskiego znajdują się w subregionie łódzkim.

Jednym z nich jest projekt „Lato w mieście – spektakle dla dzieci, koncerty i kabarety w ogrodzie”, oznaczony numerem ŁO023. Głosować można już teraz.

– Za pośrednictwem strony internetowej bo.lodzkie.pl, ale również w formie papierowej. Formularze są dostępne w naszym wydziale oraz we wszystkich jednostkach organizacyjnych na terenie gminy, więc nie będzie problemu z ich otrzymaniem. Będziemy także obecni podczas najbliższych imprez plenerowych, między innymi podczas festiwalu Epicentrum. Zebrane głosy dostarczymy do Urzędu Marszałkowskiego w wyznaczonym terminie – dodaje Tomasz Barszcz.

Każdy mieszkaniec może oddać trzy głosy: dwa na projekty z puli subregionalnej i jeden na zadanie z puli wojewódzkiej.

Wśród projektów subregionalnych znajduje się również inicjatywa ŁO062 „CZUJNI NA ŻYCIĘ – bezpieczni w domu!”. Zakłada ona montaż bezpłatnych czujników tlenku węgla w gospodarstwach domowych na terenie Aleksandrowa Łódzkiego, Konstancyna Łódzkiego, Lutomińska i okolicznych gmin. W ramach projektu planowane są także spotkania profilaktyczne dotyczące bezpieczeństwa w sezonie grzewczym, a do szkół, urzędów i przychodni trafią materiały edukacyjne.

Z kolei w puli wojewódzkiej znalazł się projekt

ALEKSANDROWIANIE
GŁOSUJEMY

bo.lodzkie.pl

NASZE PROJEKTY

- ŁO023
- ŁO062
- W002

LATO W MIEŚCIE -
spektakle dla dzieci, koncerty
i kabarety w ogrodzie biblioteki

KUMULACJA AKTYWNOŚCI -
Pikniki i Zajęcia Sportowe

Budżet Obywatelski Województwa Łódzkiego

ŁÓDZKIE

W002 „Kumulacja Aktywności – Pikniki i Zajęcia Sportowe”. Jego celem jest pozyskanie 70 tys. zł na organizację dwóch rodzinnych pikników sportowych – w Aleksandrowie Łódzkim oraz na łódzkim osiedlu Zielony Romanów – a także cyklu zajęć ze sportów walki i gier zespołowych. Każde spotkanie zakończy się miniturniejem i wspólnym

piknikiem. Organizatorzy podkreślają, że wydarzenia będą dostosowane do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami.

Teraz wszystko jest w rękach mieszkańców. To od ich głosów zależy, które inicjatywy zostaną zrealizowane i jakie wydarzenia będą odbywać się w regionie w przyszłym roku.

90 lat służby dla mieszkańców

■ Emilia Olczak

Dziewięć dekad tradycji, poświęcenia i gotowości do niesienia pomocy. W sobotę, 6 czerwca, Ochotnicza Straż Pożarna w Bełdowie świętowała jubileusz 90-lecia swojej działalności. Jednostka została założona w 1936 roku, uroczystość była okazją nie tylko do wspomnień i podsumowań, ale także do podkreślenia roli, jaką strażacy ochotnicy odgrywają we współczesnym życiu lokalnej społeczności.



W obchodach uczestniczyli druhowie, mieszkańcy, przedstawiciele samorządu oraz delegacje jednostek OSP z terenu gminy Aleksandrów Łódzki. Nie zabrakło pocztów sztandarowych, okolicznościowych przemówień oraz podziękowań dla osób szczególnie zasłużonych dla rozwoju jednostki. OSP w Bełdowie od lat należy do najbardziej aktywnych jednostek w gminie Aleksandrów Łódzki.

– Jednostka z Bełdowa jest w ścisłej czołówce pod względem liczby wyjazdów na terenie Gminy Aleksandrów Łódzki – podkreśla komendant gminy OSP Marek Stefaniak.

Strażacy nie ograniczają swojej działalności wyłącznie do akcji ratowniczo-gaśniczych. Angażują się również w organizację wydarzeń lokalnych, wspierają akcje charytatywne oraz inicjatywy społeczne, będąc ważną częścią życia mieszkańców.

Siłą bełdowskiej jednostki są przede wszystkim ludzie. Obecnie OSP zrzesza ponad 50 druhow, a jej przyszłość budują najmłodszy członkowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej.

– Nasza drużyna pożarnicza chłopięca i dziewczęca liczy po 10 osób. Do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej należy obecnie 16 druhow. To właśnie oni reprezentują Gminę Aleksandrów Łódzki oraz powiat zgierski podczas zawodów sportowo-pożarniczych na szczeblu wojewódzkim. Przynosi nam to dużą satysfakcję, ponieważ osiąga ją bardzo dobre wyniki na wysokim poziomie rywalizacji – mówi Maciej

Woszczyk, prezes OSP w Bełdowie. Jednostka dysponuje nowoczesnym sprzętem ratowniczym. W jej wyposażeniu znajdują się dwa samochody pożarnicze: ciężki MAN ze zbiornikiem



o pojemności około 6 metrów sześciennych wody i wydajnymi pompami oraz średni Mercedes, który w wyposażeniu w pług wykorzystywany jest także do odśnieżania terenów sołeckich.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że OSP w Bełdowie jako jedyna jed-

nostka w powiecie zgierskim posiada łódź ratunkową. Przeszkoleni druhowie, posiadający uprawnienia sterotorzystów, są przygotowani do prowadzenia działań na wodzie.

Już niebawem strażacy wzbogacą się o kolejny pojazd. Do jednostki trafi nowy lekki samochód ratowniczo-gaśniczy, którego zakup został dofinansowany ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim.

Podczas jubileuszu nie zabrakło również momentów wzruszeń. Zasłużeni druhowie otrzymali medale, odznaczenia i pamiątkowe wyróżnienia za wieloletnią służbę, działalność społeczną oraz zaangażowanie na rzecz ochrony przeciwpożarowej.

– To bardzo dobra jednostka, na którą zawsze można liczyć. Pomoc nigdy nie jest odmawiana – podkreśla Marek Stefaniak.

Obchody 90-lecia OSP w Bełdowie były nie tylko świętem strażaków, ale całej lokalnej społeczności. To wyjątkowa okazja, by podziękować kolejnym pokoleniom druhow za ich poświęcenie, gotowość do działania i bezinteresowną służbę. Od dziewięciu dekad strażacy z Bełdowa udowadniają, że ochotnicza straż pożarna to nie tylko mundur i sprzęt, ale przede wszystkim ludzie, którzy zawsze są gotowi nieść pomoc potrzebującym.



Nowy zarząd i nowe wyzwania XIII Zjazd OSP w Adamowie Nowym

■ **Martyna Patora**

W niedzielę 31 maja, w Adamowie Nowym odbył się XIII Zjazd Oddziału Gminnego OSP. Spotkanie organizowane jest raz na pięć lat, zgodnie z kadencyjnością władz Ochotniczych Straży Pożarnych. Podczas zgromadzenia podejmowane są najważniejsze decyzje dotyczące funkcjonowania oddziału gminnego. Jest to okazja do podsumowania minionej kadencji, wyboru nowych władz oraz wyznaczenia kierunków działania i planów na kolejne lata. Uczestniczą w nim osoby z prawem do głosu decydującego, czyli delegaci reprezentujący członków zwyczajnych Związku. Natomiast głos doradczy mają członkowie wspierający Związek, osoby z ustępujących władz oddziału gminnego oraz zaproszeni goście.

- W minionej kadencji do naszych jednostek trafiło wiele nowoczesnego sprzętu, w tym kilkanaście samochodów ratowniczo-gaśniczych; średnich, ciężkich i lekkich. Można powiedzieć, że średnio pozyskiwaliśmy niemal dwa nowe pojazdy rocznie, a kolejne już wkrótce zasilą gminne jednostki OSP. Równolegle prowadzono kompleksowe modernizacje remiz strażackich. Inwestycje te były możliwe dzięki skutecznemu pozyskiwaniu środków zewnętrznych oraz znaczącemu wsparciu samorządu. Dlatego tak ważna jest kontynuacja dotychczasowych działań i nie mam co do tego wątpliwości, że będzie realizowana również przez nowo wybrany zarząd – podsumowuje Jacek Lipiński Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego oraz Wiceprezes Gminnego Oddziału OSP.

Zjazd Ochotników obfitował również w słowa uznania oraz gratulacje, podczas których wręczono statuetki ustępującym członkom Zarządu Oddziału Gminnego z poprzedniej kadencji tj.: dh Marcinowi Abramczykowi, dh Tomaszowi Adamiakowi, dh Robertowi Mizerskiemu, dh Jarosławowi Obierzalskiemu oraz dh Adamowi Stefanowi.

Zapowiedziano także zwiększenie liczby zadań i wyzwań, z jakimi jednostki OSP będą musiały mierzyć się w najbliższych latach. Poruszono również temat profilowania jednostek OSP w związku z wejściem w życie Ustawy o Ochronie Ludności i Obronie Cywilnej. Omówiono nowe zadania i obszary działalności, w których poszczególne jednostki mogą wspierać mieszkańców oraz administrację publiczną w sytuacjach kryzysowych. Wśród nich znalazły się m.in. dostarczanie wody i żywności, realizacja prac inżynierskich oraz wsparcie działań administracyjnych podczas zdarzeń



nadzwyczajnych. Omówiono wdrażanie systemu legitymacji służbowych dla druhów OSP, wynikającego z ustawy o ochotniczych strażach pożarnych z 2022 roku. Proces ten obejmuje zbieranie danych dotyczących druhów - takich jak wiek, możliwość udziału w działaniach ratowniczych, posiadania szkoleń podstawowych oraz ewentualne przydziały mobilizacyjne.

- Mieszkańcy gminy i miasta Aleksandrów Łódzki mogą czuć się bezpiecznie, ponieważ strażacy działający na tym terenie wykonują swoje zadania w sposób profesjonalny. Dzięki odpowiedniemu wyposażeniu oraz wyszkoleniu, obecnie do działań ratowniczych może być zadysponowanych 256 strażaków posiadających wymagane przeszkolenie i aktualne badania lekarskie. Jednostki dysponują pełnymi uprawnieniami i certyfikacją, a pomoc mieszkańcom niesiona jest na najwyższym poziomie, porównywalnym do działań Państwowej Straży Pożarnej – podkreśla Marian Józwiak, Prezes OSP w Jastrzębiu Górnym, Prezes Gminnego Oddziału OSP w Aleksandrowie Łódzkim oraz Wiceprezes Zarządu Powiatowego ZOSP RP w Zgierzu.

W skład Zarządu na lata 2026-2031 wchodzi:

Prezydium Zarządu:

Prezes

dh Marian Józwiak - Prezes OSP w Jastrzębiu Górnym, Wiceprezes Zarządu Powiatowego ZOSP RP w Zgierzu

Wiceprezes

Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego dh Jacek Lipiński

Wiceprezes

dh Paweł Stasiak - OSP w Bełdowie

Komendant Gminny Związku dh Marek Stefaniak - Prezes OSP w Prawęcicach

Z-ca Komendanta Gminnego

dh Krzysztof Olczak - OSP w Chrośnie

Sekretarz

dh Iwona Nowak - OSP w Rąbieniu

Skarbnik

dh Adam Walczak - Prezes OSP w Bełdowie Krzywej Wsi

Członek Prezydium

dh Wioleta Cyran - Naczelnik MCZK w Aleksandrowie Łódzkim,

Członek Prezydium

dh Janusz Osiecki - Prezes OSP w Nakielnicy

Członek Prezydium

st. bryg. Bartłomiej Tomczuk - Dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Zgierzu

Członkowie Zarządu:

dh Antczak Roman - Prezes OSP w Adamowie,

dh Herka Dawid - Naczelnik OSP w Adamowie

dh Werek Maciej - Prezes OSP w Aleksandrowie Łódzkim

dh Wrzesiński Wiktor - Naczelnik OSP w Aleksandrowie Łódzkim

dh Woszczyk Maciej - Prezes OSP w Bełdowie,

dh Stasiak Sylwester - Naczelnik OSP w Bełdowie,

dh Walczak Grzegorz - Naczelnik OSP w Bełdowie Krzywej Wsi

dh Różniakowski Marcin - Naczelnik OSP w Chrośnie

dh Wilk Paweł - Naczelnik OSP w Jastrzębiu Górnym

dh Janicki Daniel - Naczelnik OSP w Nakielnicy

dh Biały Jarosław - przedstawiciel OSP w Prawęcicach

dh Kamiński Mariusz - Prezes OSP w Rąbieniu

dh Colonna-Walewski Krzysztof - Naczelnik OSP w Rąbieniu

dh Krakowiak Ryszard - Prezes OSP w Saniach-Ludwikowie

dh Buczkowski Dawid - Naczelnik OSP w Saniach-Ludwikowie

dh Kotas Robert - Prezes OSP w Sobieniu

dh Krawczyk Marcin - OSP w Sobieniu

60 lat Zespołu Szkół Specjalnych

To był wyjątkowy jubileusz, który zgromadził wielu znamienitych gości. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych, powiatowych i wojewódzkich, Łódzki Kurator Oświaty, dyrektorzy aleksandrowskich szkół oraz zaprzyjaźnionych placówek, a także absolwenci, rodzice i uczniowie. Nie zabrakło życzeń, gratulacji i wspomnień.

– Nie tylko ta szkoła rozwija się, buduje swoją tożsamość i krzewi piękne wartości. To właśnie wartości duchowe są niezwykle ważne z punktu widzenia humanizmu i człowieczeństwa. Myślę, że wszyscy uczymy się od was piękna, szlachetności i tego, jak ważna jest pomoc drugiemu człowiekowi. To ona nas uszlachetnia i czyni wewnątrz lepszymi. Ta

szkoła jest tego najlepszym przykładem – podkreślał Jacek Lipiński, burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego.

Podczas uroczystości padły również konkretne deklaracje dotyczące przyszłości placówki. Przedstawiciele starostwa potwierdzili, że szkoła doczeka się nowego obiektu, dostosowanego do potrzeb osób z niepełnościami.

Największe emocje wzbudziły występy uczniów i nauczycieli. Ich energia i zaangażowanie sprawiły, że nawet deszczowa aura nie była w stanie ostudzić gorącej atmosfery jubileuszu. Wydarzenie stało się nie tylko okazją do świętowania, ale również do wspólnego wspominania historii szkoły i podkreślenia jej znaczenia dla lokalnej społeczności. (ema)



Święto sztuki i pasji w ACK Wernisaż wystawy „Barok, Rokoko i trochę później”

To był wieczór pełen wzruszeń, gratulacji i przede wszystkim - prawdziwego artystyzmu. W miniony piątek, 12 czerwca, Aleksandrowskie Centrum Kultury wypełniło się miłośnikami sztuki. Wszystko za sprawą wyjątkowego wernisażu wystawy „BAROK, ROKOKO I TROCHĘ PÓŹNIEJ”, będącej podsumowaniem całorocznej pracy Koła Plastycznego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Aleksandrowie Łódzkim.

Przez ostatnie miesiące seniorki z naszego miasta regularnie spotykały się w murach ACK. Pod czujnym okiem i z ogromnym zaangażowaniem prowadzącej koło,

pani Violi Wojcieszek-Durajskiej, uczestniczki zgłębiały tajniki klasycznego rzemiosła malarskiego. Efektem tych spotkań, eksperymentów z formą oraz przelewania osobistych emocji na płótna jest ekspozycja, która zachwyciła odwiedzających podczas piątkowego wernisażu wystawy.

Piątkowy wieczór udowodnił, że pasja nie zna granic wieku. W murach ACK unosiła się niesamowita, twórcza energia. Uściskom, zachwytom i gratulacjom kierowanym w stronę autorek prac nie było końca. Dla lokalnych artystek to piękne i zasłużone zwińczenie miesiący intensywnej, kreatywnej pracy.



„Kundel” obdarty z moralności?

Historia potrafi ścisnąć żołądek. Krzysztof Papiernik wie o tym od dziecka. Poobdzający z Aleksandrowa Łódzkiego autor debiutanckiej powieści „Kundel” fascynację przeszłością odziedziczył po rodzicach, historyczce i archeologu. Szczególne miejsce w jego zainteresowaniach zajmują dzieje okupowanej Łodzi i Litzmannstadt Getto. W mrocznym, bezkompromisowym „Kundlu” mierzy się z pytaniami o winę, współudział i cenę przetrwania. O tym, jak dziecięce spotkanie z historią Wielkiej Szperry wpłynęło na jego pisanie i skąd wzięła się jedna z najgłośniejszych literackich premier, o tym w rozmowie z Ewelina Madejską.

Zacznijmy od samego „Kundla”.

O czym jest ta powieść?

Głównym bohaterem jest Albert Danner, łódzki Niemiec, który przed wojną pracował w polskiej policji. Gdy wybuchła wojna, musi odpowiedzieć sobie na pytanie, czy pozostać wiernym dotychczasowym wartościom, czy też opowiedzieć się po stronie nowego okupanta, z którym czuje pewną więź ze względu na swoje pochodzenie. Wybiera to drugie. „Kundel” jest kryminałem noir, bohater prowadzi śledztwo, ale jednocześnie jest to opowieść o człowieku, który stopniowo stacza się w moralną otchłań. Oportunizm, strach i konformizm sprawiają, że nie potrafi zmierzyć się z własnymi demonami. To przede wszystkim historia jego upadku.

Akcja książki rozgrywa się w okupowanej Łodzi, a tło historyczne zostało odtworzone z dużą dbałością o szczegóły. Jak wyglądała praca nad researchem?

Część materiałów miałem właściwie pod ręką. Moja mama jest historyczką i uczy w IV Liceum Ogólnokształcącym w Łodzi, więc mój research zaczął się od przejrzenia rodzinnej biblioteki. Literatury poświęconej Łodzi w czasie II wojny światowej jest sporo. Szczególnie dobrze udokumentowane są losy Polaków i Żydów. Litzmannstadt Getto miało swoich kronikarzy, zachowały się wspomnienia i liczne opracowania historyczne. Największym wyzwaniem okazała się historia łódzkich Niemców. Przed wojną stanowili oni znaczącą część mieszkańców miasta, a w moim rodzinnym Aleksandrowie Łódzkim ich odsetek był jeszcze większy. Tymczasem ich losy są znacznie słabiej opisane. To właśnie ten wątek wymagał ode mnie najwięcej pracy, choć ostatecznie udało się dotrzeć do potrzebnych źródeł.

Skąd wziął się pomysł na „Kundla”?

Czy podczas pracy nad książką natrafił Pan na źródła, które szczególnie Pana poruszyły i nadały tej historii tak mroczny ton?

Pozwolę sobie sięgnąć do wspomnień. Gdy miałem dziesięć lat, brałem udział w różnych konkursach historycznych. Jednym z nich był konkurs wiedzy o Litzmannstadt Getto. Być może byłem jeszcze zbyt młody, by mierzyć się z takimi tematami,

ale właśnie wtedy po raz pierwszy zetknąłem się z historią Wielkiej Szperry i deportacji dzieci z getta, dzieci w moim wieku. To wtedy odkryłem również wielokulturową Łódź, zamieszkiwaną przez Polaków, Żydów i Niemców. Kilka lat temu, podczas świąt Bożego Narodzenia, wróciłem do książek stojących w gabinecie mojej mamy. Te dawne wspomnienia odżyły i wtedy zrozumiałem, że chcę napisać tę powieść. Zafascynował mnie temat miasta, które przez dziesięciolecia tworzyły trzy społeczności, a podczas wojny tylko jedna z nich zyskała prawo do decydowania o losie pozostałych. Właśnie z tego poczucia rozpadu wielokulturowej Łodzi narodził się „Kundel”.

Albert Danner, były polski policjant, a później śledczy działający w strukturach III Rzeszy, jest bohaterem dalekim od jednoznaczności. Czy zależało Panu na stworzeniu właśnie takiej postaci?

Zdecydowanie tak. Można powiedzieć, że Albert Danner jest tytułowym „kundlem”. Dostaje ciosy z każdej strony. Dla Polaków pozostaje zdrajcą, a dla Niemców nigdy nie będzie pełnoprawnym Niemcem z Rzeszy. Choć w czasie wojny jego pozycja społeczna rośnie, płaci za to ogromną cenę moralną. Eukodał, czyli oksykodon, a także pervitin – metamfetamina stosowana wówczas na szeroką skalę stają się dla niego sposobem na przetrwanie. Pozwalają służyć wspomnieniom i stworzyć filtr oddzielający go od rzeczywistości. Dzięki temu jest w stanie funkcjonować i podejmować kolejne decyzje, choć każda z nich coraz bardziej oddala go od człowieka, którym był przed wojną.

Łódź w „Kundlu” wydaje się czymś więcej niż tylko tłem wydarzeń. Jak chciał Pan pokazać to miasto i zachować równowagę między historią a literacką fikcją?

Zależało mi na tym, aby Łódź zmieniała się wraz z bohaterem. Im bardziej pogarsza się jego stan psychiczny, tym bardziej duszne, przytłaczające i mroczne staje się miasto. Chciałem, żeby czytelnik bał się każdej bramy, czuł zapach tytoniu, wilgoć kamienia i specyficzną atmosferę przemysłowej Łodzi. Śledztwo prowadzone przez Alberta Danner prowadzi go przez różne części miasta od zdominowanego przez Niemców śródmieścia, przez polski Widzew, po Bałuty i teren getta. Dzięki temu czytelnik może spojrzeć na okupowaną Łódź z perspektywy trzech społeczności, które ją tworzyły: Polaków, Żydów i Niemców.

Seria zabójstw nazistowskich działaczy uruchamia całą fabułę powieści. Czy od początku wiedział Pan, dokąd ta historia zmierza?

Tak. Najpierw napisałem początek i zakończenie powieści. Wiedziałem, jak ta historia się skończy, ale nie znałem jeszcze wszystkich wydarzeń, które do tego doprowadzą. Nie wiedziałem, jakie straty



poniosą bohaterowie ani kto ostatecznie przetrwa. Nie jestem pisarzem, który szczegółowo rozpisuje każdy etap pracy. Wolę zostawić sobie przestrzeń na spontaniczność. Siadam do tekstu i pozwalam historii rozwijać się w trakcie pisania. Dzięki temu sam bywam zaskoczony tym, dokąd prowadzą mnie bohaterowie.

Czy zatem wojna odbiera ludziom moralność?

To bardzo trudne pytanie. Wydaje mi się, że człowiekowi nie można odebrać możliwości decydowania o własnym postępowaniu. „Kundel” jest jednak także próbą zmierzenia się z pytaniem, jak sam zachowałbym się w tak nieludzkich warunkach. Czy miałbym w sobie dość siły, by przeciwstawić się złu, czy też uległbym lękowi, konformizmowi i oportunizmowi, tak jak mój bohater? Nie potrafię dziś odpowiedzieć na to pytanie. Mam jedynie nadzieję, że nigdy nie będę musiał.

Z jakimi emocjami chciałby Pan zostawić czytelników po lekturze „Kundla”?

Chciałbym przede wszystkim, żebyśmy docenili czasy, w których żyjemy. Demokracja i wolność bywają chaotyczne, a podejmowanie decyzji często wiąże się z niepewnością i lękiem. Systemy totalitarne oferują pozorne poczucie bezpieczeństwa i przynależności, ponieważ zwalniają człowieka z odpowiedzialności za własne wybory. To jednak niebezpieczna iluzja. Ostatecznie takie systemy odbierają ludziom człowieczeństwo. Jeśli „Kundel” skłoni czytelników do refleksji nad wartością wolności, uznaję to za sukces.

Debiut ma Pan już za sobą, a pierwsze opinie czytelników są bardzo pozytywne. Jakie to uczucie zobaczyć swoją książkę na półce w księgarni?

To ogromna satysfakcja, choć jestem osobą, która nawet w najbardziej pozytywnych momentach najpierw odczuwa stres, a dopiero później pozwala sobie na radość. Widok książki w materialnej formie daje mi poczucie, że coś, co przez długi czas istniało tylko w mojej wyobraźni, stało się rzeczywistością. Szczególnym przeżyciem

było dla mnie wysłuchanie audiobooka. Czyta go Marcin Popczyński, mój ulubiony lektor, który doskonale odnajduje się w mrocznych, wojennych klimatach noir. Paradoksalnie to właśnie wtedy najmocniej dotarło do mnie, że „Kundel” stał się samodzielnym bytem, istniejącym już poza mną. I z tego jestem naprawdę dumny.

Czy Alberta Danner jeszcze powróci?

Na ten moment nie planuję powrotu do Alberta Danner. Przez niemal trzy lata żył w mojej wyobraźni i cieszę się, że wreszcie udało mi się go z niej wypuścić. To bohater, z którym niekoniecznie dobrze się mieszka na co dzień. Kończę już pracę nad drugą powieścią. Z wydawnictwem Muza, które wydało „Kundla”, podpisałem umowę na trzy książki, a kolejna powinna ukazać się na początku 2027 roku. Tym razem odchodzę zarówno od tematyki II wojny światowej, jak i od postaci Alberta Danner. Będzie to zupełnie nowa historia.

Rozumiem, że na szczegóły dotyczące drugiej powieści jest jeszcze trochę za wcześnie?

Mogę już zdradzić, że będzie to thriller rozgrywający się w dwóch liniach czasowych pod koniec lat 80. oraz współcześnie. W centrum fabuły ponownie znajdzie się zagadka kryminalna, a czytelnik będzie musiał sam odpowiedzieć sobie na pytanie, co jest prawdą. Fakty przedstawiane w obu planach czasowych nie zawsze będą się bowiem ze sobą zgadzały.

W „Kundlu” również długo nie mamy pewności, gdzie kończy się rzeczywistość, a zaczynają wyobrażenia bohatera. Lubi Pan prowadzić czytelników fałszywymi tropami?

Tak, ponieważ sam najbardziej cenię powieści, które wywołują niepokój i ten charakterystyczny ścisną żołądek. Człowiek zawsze obawia się tego, czego nie rozumie i czego nie potrafi do końca wyjaśnić. Właśnie takie emocje chciałem wzbudzić w „Kundlu” i podobny efekt zamierzam osiągnąć również w kolejnej książce.

Dziękuję za rozmowę.

Ja również.

Zmiany, które cieszą dzieci

Najmłodszy mieszkańcy Aleksandrowa Łódzkiego mają powody do radości. Przy ulicy Wyzwolenia oficjalnie oddano do użytku zmodernizowany plac zabaw należący do spółki Aleksandrowski Program Mieszaniowy. Teren przeszedł modernizację, dzięki której dzieci mogą korzystać z nowych oraz odnowionych urządzeń. Projekt modernizacji został przygotowany i złożony przez spółkę w ubiegłym roku. Po uzyskaniu niezbędnych zgód rozpoczęto prace, których efektem jest nowoczesna i bezpieczna przestrzeń przeznaczona do zabawy oraz aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu. Koszt modernizacji wyniósł 25 tys. zł i w całości pochodził z budżetu APM. (em)



PUP mówi STOP barierom!

Powiatowy Urząd Pracy w Zgierzu, jako jedyny Urząd Pracy w Polsce zrealizował projekt - Stop Barierom! Równi W Pracy, współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus. Celem projektu było podniesienie świadomości problematyki dyskryminacji wśród osób poszukujących pracy, mających problem ze znalezieniem zatrudnienia z uwagi na wiek, płeć czy niepełnosprawność. W ramach trwającego ponad rok programu odbyły się webinaria, w których wzięło udział kilkaset osób. Wśród 13

prelegentów znaleźli się przedstawiciele pracodawców, specjaliści HR, psychologowie, doradcy zawodowi, a przede wszystkim osoby, które sam doświadczyły dyskryminacji na rynku pracy.

W zakresie niedyskryminowania i zarządzania różnorodnością przeszkolonych zostało także 48 pracowników PUP w Zgierzu, którzy na co dzień zajmują się obsługą osób bezrobotnych i pracodawców.

Uwieńczeniem kampanii była konferencja zorganizowana 10 czerwca w Zgierzu.



Jak rozmawiać z psem? Spotkanie z behawiorystą zwierząt

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 uczestniczyli w interesującym spotkaniu z behawiorystą i psychologiem zwierzęcym. Celem zajęć było przybliżenie dzieciom zasad bezpiecznego kontaktu z psami oraz nauka rozpoznawania ich emocji i zachowań. Specjalista zwrócił uwagę na właściwe zachowanie w obecności nieznanymi

psów. Dzieci nauczyły się, kiedy można podejść do zwierzęcia, a kiedy należy zachować ostrożność i uszanować jego przestrzeń. Dzięki praktycznym wskazówkom uczniowie zdobyli cenną wiedzę, która pomoże im bezpiecznie i odpowiedzialnie kontaktować się ze zwierzętami.



Wędkarska rywalizacja o Puchar Burmistrza

13 czerwca na Łowisku u Michasia w Bełdowie odbyły się Zawody Wędkarskie o Puchar Burmistrza Aleksandra Łódzkiego. Od wczesnych godzin porannych miłośnicy wędkarstwa rywalizowali o jak najlepsze wyniki, wykazując się cierpliwością, doświadczeniem i znajomością wędkarskiego fachu.

Zawody rozegrano w dwóch kategoriach wiekowych, dzięki czemu do rywalizacji mogli stanąć zarówno młodszy, jak i bardziej doświadczeni pasjonaci łowienia ryb. Nie zabrakło sportowych emocji, zdrowej rywalizacji oraz dobrej atmosfery, która od lat towarzyszy temu wydarzeniu.

Najlepsi zawodnicy zostali nagrodzeni pucharami i upominkami, a wszyscy uczestnicy mogli cieszyć się wspólnie spędzonym czasem nad wodą.

Gratulujemy zwycięzcom oraz wszystkim uczestnikom, a organizatorom dziękujemy za przygotowanie kolejnej udanej edycji zawodów, które na stałe wpisały się w kalendarz lokalnych wydarzeń sportowo-rekreacyjnych.



Rajd rowerowy do Bełdowa





Każdy wianek niesie ze sobą nie tylko kwiaty, ale także cząstkę wielowiekowej tradycji. Tak było również podczas Bełdowskich Wianków 2026, które mimo niesprzyjającej pogody zgromadziły licznych mieszkańców i gości pragnących wspólnie świętować lokalne dziedzictwo.

Choć aura nie rozpieszczała uczestników, a rowerzyści biorący udział w rajdzie musieli zmierzyć się z intensywnymi opadami deszczu, nie zabrakło dobrych humorów i chęci do wspólnej zabawy. Program wydarzenia rozpoczął się o godz. 16.00 od oficjalnych podziękowań dla organizatorów i partnerów przedsięwzięcia.

Następnie członkinie Koła Gospodyń Wiejskich Bełdów-Krzywa Wieś zaprezentowały układ taneczny, który wprowadził uczestników w wyjątkowy klimat święta. Kulminacyjnym punktem programu było tradycyjne puszczanie wianków na stawie. Barwne kompozycje przygotowane przez uczestniczki zachwycały pomysłowością, starannością wykonania i nawiązywały do dawnych obrzędów związanych z Nocą Świętojańską.

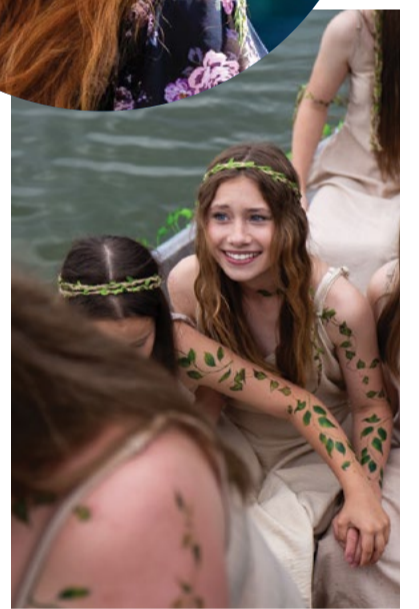
Ważnym elementem wydarzenia był także konkurs na najlepsze danie z karpia. Przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich potrawy pozwoliły uczestnikom

odkryć różnorodność smaków tej tradycyjnej ryby i pokazały bogactwo lokalnej kuchni. Na uczestników czekały również liczne atrakcje przygotowane przez Aleksandrowskie Centrum Kultury, Młodzieżowy Dom Kultury oraz Powiat Zgierski. Nie zabrakło animacji, warsztatów i rodzinnych aktywności, dzięki którym wydarzenie miało międzypokoleniowy charakter.

Bełdowskie Wianki są przykładem inicjatywy tworzonej przez lokalną społeczność. Sukces wydarzenia to efekt wielu tygodni przygotowań, obejmujących organizację programu, pozyskiwanie sponsorów, przygotowanie dekoracji, potraw oraz oprawy artystycznej.

Organizatorami wydarzenia byli Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego Jacek Lipiński, Koło Gospodyń Wiejskich „Bełdowianki” z Agnieszką Smolarek na czele, KGW Bełdów-Krzywa Wieś koordynowane przez Kingę Janiak-Lipińską oraz Gospodarstwo Rybackie Bełdów – Tawerna Michasiówka - Adama Michasia.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objęty Marszałek Województwa Łódzkiego Joanna Skrzydlewska oraz Starosta Zgierski Iwona Dąbek.





Generation-A: dwa lata badań nad zdrowiem mieszkańców

Generation-A to projekt, którego celem jest ocena jakości życia mieszkańców Aleksandrowa Łódzkiego i okolic oraz zrozumienie, jak czynniki genetyczne, środowiskowe i społeczne wpływają na zdrowie obecnych i przyszłych pokoleń. Koordynatorem projektu jest Centrum Biologii Cyfrowej i Nauk Biomedycznych – Biobank Łódź®.

Mijają dwa lata od rozpoczęcia projektu, w którym mieszkańcy miasta i gminy Aleksandrów Łódzki uczestniczą w bezpłatnych badaniach. Dotychczas przebadano blisko 100 rodzin, czyli około 350 osób. Pod koniec kwietnia odbyło się drugie spotkanie Rady Społecznej. To organ konsultacyjno-doradczy działający przy projekcie, skupiający przedstawicieli zespołu badawczego, samorządu, środowiska edukacyjnego i lokalnych instytucji. Jego zadaniem jest omawianie postępów i wskazywanie tematów ważnych dla mieszkańców.

Szczegółowy raport z pierwszych etapów badań zostanie opublikowany pod koniec roku.

– Na obecnym etapie nie ogłaszamy jeszcze wyników cząstkowych. Dziś wiadomo jednak, że aleksandrowianie są raczej zadowoleni z życia, choć sygnalizują problemy ze stresem i nadmiarem cukru w diecie. Są aktywni fizycznie i sporo czasu spędzają na świeżym powietrzu. Widzimy też niespójność między deklarowanym stanem zdrowia a obiektywnymi wynikami badań, np. ciśnieniem czy poziomem witaminy D – mówi dr Michał

Seweryn.

Ideą Generation-A jest badanie rodzin z reprezentacją minimum dwóch pokoleń, choć szczególnie cenne są rodziny trzypokoleniowe. Taka perspektywa pozwala lepiej odróżnić zjawiska związane z wiekiem od tych o charakterze rodzinnym lub środowiskowym. Dla uczestników oznacza to spojrzenie na własne zdrowie w szerszym kontekście oraz zauważenie obszarów wymagających profilaktyki.

W projekcie ważne miejsce zajmuje dobrostan psychiczny. Zdrowie fizyczne i psychiczne są dwiema częściami tej samej układanki. Podczas spotkania Rady Społecznej dużo uwagi poświęcono kondycji dzieci i młodzieży oraz wyzwaniom placówek edukacyjnych. Rozmawiano m.in. o wczesnym zauważaniu trudności emocjonalnych, współpracy z rodzicami i wzmacnianiu kompetencji kadry szkolnej. Wśród dalszych kierunków wskazano współpracę ze szkołami i działania edukacyjne dla rodziców oraz nauczycieli.

W kolejnych miesiącach projekt będzie kontynuowany poprzez włączenie kolejnych rodzin i pogłębioną analizę danych. Zespół przygotowuje raport z pierwszych etapów badania i rozwija kolejne obszary, w tym analizy genomiczne. Jeśli uda się utrzymać rekrutację, pierwszy raport z danych omicznych będzie możliwy pod koniec 2026 roku. Jednym z celów projektu jest też stworzenie cyfrowej kolekcji i baz danych dla nauki.

Chcesz dołączyć do badania? Jeśli

mieszkaś w Aleksandrowie Łódzkim lub gminie Aleksandrów Łódzki, jeszcze przez rok możesz zgłosić się na bezpłatny pakiet badań o wartości do 10 000 zł w skali całej rodziny. Po badaniach uczestnicy otrzymują indywidualny raport obejmujący m.in. wyniki badań krwi, analizę składu ciała, ocenę

procesów poznawczych i predyspozycji zawodowych. Najmłodszy uczestnicy powinni mieć więcej niż 10 lat.

Zapisy: tel. 533 543 841 lub online: <https://www.biobank.uni.lodz.pl/generation-a/uczestnicy>



Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach programu „Nauka dla Społeczeństwa II”.

Zapraszamy do badania

GENERATION-A – jakość życia przez pokolenia, pilot badania populacyjnego w województwie łódzkim

Celem projektu jest ocena jakości życia mieszkańców Aleksandrowa Łódzkiego i okolic oraz zbadanie wpływu czynników genetycznych, społecznych i środowiskowych na stan zdrowia obecnych i przyszłych pokoleń.

Poszukujemy:

- 5-osobowej reprezentacji rodziny składającej się z 3 pokoleń: dzieci, rodzice, dziadkowie
- Mieszkańców gminy Aleksandrów Łódzki
- Do badania mogą przystąpić dzieci powyżej 10 roku życia

Korzyści dla Ciebie:

Otrzymasz Indywidualny Raport Uczestnika Badania, w którym będą zawarte:

- Wyniki badań diagnostycznych – wraz z zaleceniami wydanymi przez lekarza
- Raport z analizy składu ciała
- Raport z przesiewowych badań psychologicznych – opracowany przez psychologa

Rodzinne badanie populacyjne – dla zdrowia przyszłych pokoleń! Twoja próbka, nasza misja!

Więcej informacji: www.biobank.uni.lodz.pl/generation-a



ZGŁOŚ SIĘ!
Tel: 533 543 841
biobank@biol.uni.lodz.pl



Konkurs Literacki

W Szkole Podstawowej w Bełdowie odbył się Gminny Konkurs Wiedzy o Literaturze Dziecięcej. W wydarzeniu wzięli udział uczniowie ze szkół podstawowych z terenu gminy, którzy zmierzali się z pytaniami dotyczącymi znanych i lubianych książek dla dzieci.

Celem konkursu było rozwijanie zainteresowań czytelniczych, popularyzowanie literatury dziecięcej oraz zachęcanie uczniów do sięgania po książki. Uczestnicy wykazali się dużą wiedzą, doskonałą pamięcią oraz znajomością bohaterów i wydarzeń literackich.

Rywalizacja przebiegała w miłej i przyjaznej atmosferze. Po zakończeniu konkursu jury wyłoniło zwycięzców, którzy otrzymali dyplomy,

puchary oraz nagrody rzeczowe.

I miejsce : Szkoła Podstawowa nr 4 w Aleksandrowie Łódzkim im. Marii Skłodowskiej - Curie

II miejsce : Sportowa Szkoła Podstawowa nr 3 im. Józefa Jaworskiego

III miejsce: Szkoła Podstawowa im. Ryszarda Wyrzykowskiego w Bełdowie.

- Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy i dziękujemy za udział. Dziękujemy również nauczycielom za przygotowanie uczniów do konkursu oraz wszystkim sponsorom nagród.- podsumowuje Anna Lazerewicz, współorganizatorka konkursu. (SP Bełdów)



II edycja Circulab

14 czerwca w gminie Parzęczew odbyła się już II edycja Festiwalu Cyrkularności Circulab – wydarzenie poświęcone praktyce gospodarki o obiegu zamkniętym, realizowane w ramach programu edukacji ekologicznej CIRCULAB.

Gmina Aleksandrów Łódzki została uhonorowana wyróżnieniem w konkursie na Gminę Cyrkularną i Ambasadora Cyrkularności Województwa Łódzkiego jako wzór w zakresie infrastruktury odpadowej- za zebranie blisko 80 ton odzieży w drugi obieg w 2025 r., jak również system EKOzwrotów przez Paczkomaty oraz budynki pasywne.



Występ Zespołu TYTKA

Zespół folkloru miejskiego TYTKA z Łodzi zaprezentował program muzyczny „Historie z Podwyrka”. Program wzbogacony był łodzianizmami mniej lub bardziej znanymi. Krótki quiz ze znajomości gwary łódzkiej zaowocował nagrodami w postaci płyt z piosenkami Zespołu TYTKA. Młodzi artyści zachwycili seniorów oraz zaproszonych gości, którzy nagrodzili ich gromkimi brawami. Serdecznie dziękujemy Panu Markowi Fetter i młodzieży za pielęgnowanie folkloru łódzkiego. - mówi Irena Kajszczyk.



O Lewandowskim bez tajemnic

Spotkanie z Sebastianem Staszewskim, autorem książki o Robertcie Lewandowskim, było wyjątkowym wydarzeniem dla wszystkich miłośników piłki nożnej i dobrej literatury.

To nie była jedynie okazja do rozmowy o kulisy powstawania książki. Sebastian Staszewski pokazał, że jego publikacja to coś znacznie więcej niż kolejna biografia oparta na ogólnodostępnych informacjach. To nie książka „przepisana z Wikipedii” — autor włożył ogrom pracy, czasu i zaangażowania, by dotrzeć do ludzi, historii i faktów, które pozwoliły stworzyć prawdziwy, wielowymiarowy portret Roberta Lewandowskiego. Podczas spotkania uczestnicy mieli możliwość zadawania pytań autorowi i chętnie z tego korzystali. Rozmowa była żywa, pełna ciekawości i emocji, co pokazało, jak duże zainteresowanie wzbudziła

zarówno książka, jak i sam bohater spotkania.

Choć fani Roberta Lewandowskiego nie mieli okazji spotkać się z nim osobiście, dzięki opowieściom Sebastiana mogli niemal poczuć jego obecność — poznać drogę, determinację i kulisy sukcesu jednego z najwybitniejszych polskich sportowców.

Po zakończeniu spotkania każdy uczestnik miał możliwość zdobycia autografu Sebastiana Staszewskiego oraz krótkiej rozmowy z autorem. To było inspirujące wydarzenie, które na długo pozostanie w pamięci uczestników.

Patronat honorowy objął Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego Jacek Lipiński. Współorganizatorami wydarzenia była Biblioteka Publiczna im. Jana Machulskiego w Aleksandrowie Łódzkim oraz Fundacja „Nasz Romanów”. (em)



Nie odbierajmy mu nadziei

11-letni Ważniak pilnie szuka nowego domu

■ Ewelina Madejska

Ważniak, 11-letni kundelek, jeszcze miesiąc temu cieszył się spokojnym i bezpiecznym życiem u boku ukochanego opiekuna. Niestety nagła śmierć właściciela sprawiła, że przyszłość psa stanęła pod znakiem zapytania. Choć zgodnie z prawem odpowiedzialność za zwierzę przechodzi na spadkobierców, sytuacja jest bardzo skomplikowana. Jeśli Ważniak szybko nie znajdzie nowego domu, może trafić do schroniska.

– Jeżeli odchodzi właściciel zwierzęcia i posiada rodzinę, obowiązkiem bliskich jest zaopiekowanie się nim. W tym przypadku sytuacja jest wyjątkowa. Pamiętajmy jednak, że decydując się na psa, warto wcześniej pomyśleć o tym, co stanie się ze zwierzęciem, gdyby nam coś się przydarzyło – mówi Katarzyna Rezler, pełnomocnik burmistrza ds. zwierząt.

Ważniak pilnie potrzebuje nowego opiekuna, który otoczy go troską i zapewni mu poczucie bezpieczeństwa. To pies wyjątkowo przywiązany do ludzi.

– Uwielbia głaskanie i przytulanie. Potrzebuje ciepła i osoby, która będzie spędzała z nim czas, wychodziła

na spacer i po prostu była obok. Bardzo ładnie chodzi na smyczy, bez problemu podróżuje samochodem. To idealny towarzysz dla kogoś, kto szuka wiernego przyjaciela i nie chce być sam – podkreśla Katarzyna Rezler. Jak zaznacza, pobyt w schronisku byłby dla starszego psa ogromnym stresem.

– To 11-letni pies, który całe życie spędził w domu. Trafienie do miejsca, gdzie przebywa wiele innych psów, byłoby dla niego bardzo traumatycznym doświadczeniem. W przypadku starszych zwierząt takie zmiany są szczególnie trudne. Istnieje obawa, że jeśli Ważniak trafi do schroniska, może już nigdy go nie opuścić – dodaje.

Dobra wiadomość jest taka, że pies może zostać objęty programem „Adopcja na jesień życia”. Oznacza to, że osoba, która zdecyduje się przyjąć Ważniaka pod swój dach, będzie mogła korzystać z bezpłatnej opieki weterynaryjnej na terenie gminy Aleksandrów Łódzki.

– Pies jest wykastrowany, zaszczepiony przeciwko wściekliznie i zacypowany, ma więc zapewnioną podstawową profilaktykę. Przed adopcją zostanie również ponownie odrobaczony, aby trafił do nowego domu w pełni zdrowy – zapewnia Katarzyna Rezler. Nie pozwólmy, aby Ważniak jesień swojego życia spędził w schronisku. Ten spokojny i oddany człowiekowi

kundelek zasługuje na ciepły kąt, spokojne życie i kogoś, dla kogo znów będzie naprawdę ważny.



WYROK DLA SPRAWCZYNI ZAGŁODZENIA PSÓW

■ Krystyna Buda - Sowa

Zakończył się wielomiesięczny proces Anny K z Nakielnicy, która w lipcu ubiegłego roku zagłodziła swoje psy. Anna K. została skazana na 1 rok i 6 miesięcy bezwzględnej pozbawienia wolności, obowiązek zapłaty nawiazki na rzecz Fundacji Animal SOS oraz 12-letni zakaz posiadania zwierząt. Sąd uznał, że pozostawienie dwóch psów bez opieki i wyjazd na wakacje było znęcaniem się ze szczególnym okrucieństwem. Prokuratura domagała się 3 lat pozbawienia wolności i nie wyklucza apelacji.

Do zdarzenia doszło w lipcu ubiegłego roku. Sąsiedzi oskarżonej zawiadomili Pełnomocnika ds. zwierząt, że w zamkniętym od 2 tygodni mieszkaniu są żywe psy.. Niestety pomoc przyszła za późno: ciężarna suka nie przeżyła, a drugiego psa cudem udało się uratować. Bella i Bleki – te imiona najczęściej padały na Sali sądowej, na której zabrakło oskarżonej.

Wyrok, który zapadł w Sądzie Rejonowym w Zgierzu nie satysfakcjonuje ani Fundacji Animal SOS, która była oskarżycielem w sprawie ani obrońców praw zwierząt, w tym burmistrza Aleksandra Łódzkiego, który był na wszystkich rozprawach.

- Wyrok Sądu Rejonowego w Zgierzu jest dla mnie mocno zaskakujący. Orzeczona kara jest niewspółmierna do czynu i w mojej ocenie nie jest adekwatna do cierpienia, jakiego doświadczyły pozostawione bez opieki psy. Dzisiejsze orzeczenia sądów wyznaczają kierunek postrzegania podobnych spraw w przyszłości. Dlatego tak ważne jest, aby kary nie tylko rozliczały sprawców, ale również pełniły funkcję odstraszącą i dawały jasny sygnał, że okrucieństwo wobec zwierząt spotka się ze stanowczą reakcją. W tym przypadku mam poczucie, że wyrok nie spełnia funkcji kary w takim stopniu, jakiego oczekiwałyby opinia publiczna i wszyscy ci, którzy

walczą o prawa zwierząt – powiedział Jacek Lipiński burmistrz Aleksandra Łódzkiego zaraz po rozprawie.

Anna K. została aresztowana w sierpniu ubiegłego roku i wypuszczona przez ten sam sąd w grudniu ubiegłego roku. Od tego czasu nie pojawiła się na żadnej rozprawie.

- Porzucenie zwierzęcia to skazanie go na powolną, pełną strachu i głodu śmierć. Dlatego mówimy wprost: SKŁADAMY APELACJĘ! Będziemy walczyć w sądzie wyższej instancji o sprawiedliwy, maksymalny wymiar kary – zapowiadają obrońcy zwierząt, którzy domagają się dla Anny K. 4 lat pozbawienia wolności.



PSY DO ADOPCJI

Fiodor

Niewidomy, skrajnie wycieńczony i porzucony... Ten anioł łagodności pilnie szuka swojego przewodnika! Historia Fiodora głęboko porusza i łamie serce, ale jego niesamowita postawa uczy nas, czym jest prawdziwa, psia godność. Fiodor ma około 7 lat (ur. ok. 2019 r.) i trafił pod naszą opiekę w stanie, który nie pozostawia złudzeń co do ludzkiego okrucieństwa. Został bezdusznie porzucony, gdy był skrajnie wychudzony, odwodniony, słaby i kompletnie przerażony – jakby ktoś w jednej chwili odebrał mu cały jego dotychczasowy, i tak już trudny świat. A jednak Fiodor okazał się psem absolutnie niezwykłym. Mimo fizycznego bólu i tak dramatycznych przeżyć, pozostał istotą niesamowicie łagodną, cichą i pogodną. W jego sercu nie ma ani grama złości czy żalu – nigdy, nawet w najbardziej stresujących momentach, nie przejawia najmniejszej agresji. Fiodor jest psem całkowicie niewidomym. W swoim ciemnym, pozbawionym barw świecie szuka wyłącznie bliskości człowieka, ciepłego dotyku dłoni i spokojnych słów, które dadzą mu otuchy. Radzi sobie przy tym niezwykle dzielnie – porusza się spokojnie, ostrożnie i z wielką, wzruszającą ufnością wobec swojego opiekuna. Co musisz wiedzieć o tym cudownym psiaku?

Niezwykle łagodny i czuły. Przy człowieku natychmiast się wycisza, wtula swoją mądrą głowę w kolana i szuka oparcia. To czysta, bezbronna miłość. Oaza spokoju i delikatności: Jest psem nienarzucającym się i cichym. Będzie idealnym wyborem do domu, w którym panuje spokój, harmonia i przewidywalna rutyna. Wspaniale akceptuje inne psy: Fiodor bez problemu może zamieszkać z innym, zrównoważonym czworonogiem. Obecność łagodnego psiego rezydenta mogłaby być dla niego fantastycznym wsparciem i naturalnym przewodnikiem po domowych zakamarkach. Obecnie pod opieką lekarzy: Fiodor przebywa teraz w lecznicy, gdzie z każdym dniem odzyskuje siły, a jego organizm się stabilizuje. Psiak robi ogromne postępy! Fiodor jak mało kto zasługuje na swoją drugą szansę od losu. Szukamy dla niego wyjątkowego opiekuna – prawdziwego Anioła Stróża, który poprowadzi go bezpiecznie przez życie, pokaże mu dom wolny od krzywd i udowodni, że ciemność nie musi już być straszna. Fiodor odwdzięczy się wszystkim, co ma – bezwarunkową miłością i pełną oddania, najgłębszą wdzięcznością. Nie pozwólmy, by po wyjściu z lecznicy musiał trafić do schroniskowego boksu!

**INFORMACJE ADOPCYJNE I WSPARCIE:
KONTAKT TELEFONICZNY (ADOPCJA):
693-691-963**

Zina

Szlachetna sunia w typie owczarka na jej drodze szuka bezpiecznej przystani. Poznajcie Zinę – przepiękną sunię w typie owczarka niemieckiego, która ma około 10 lat (ur. ok. 2016 r.). Zina to psia dama o ogromnym sercu, która pod koniec swojego życia doświadczyła wielkiej niesprawiedliwości – najprawdopodobniej została po prostu wyrzucona. Mimo tego bolesnego ciosu, w jej oczach wciąż widać mądrość, spokój i nadzieję na lepsze jutro. To sunia o niezwykle łagodnym i przyjaznym usposobieniu. Zina to typowy owczarek starej daty – zrównoważona, mądra i bardzo nastawiona na człowieka. Szukamy dla niej kogoś, kto doceni urok dojrzałego psa i podaruje jej dom, w którym już nigdy nie poczuje się niechciana. Dlaczego Zina skradnie Twoje serce? Dojrzała mądrość: Zina ma 10 lat, co czyni ją psem spokoj-

nym i ułożonym. Nie w głowie jej szaleństwa – ona marzy o spokojnym spacerze i odpoczynku u boku ukochanego opiekuna. Wzorowe maniere: Świetnie potrafi chodzić na smyczy, dzięki czemu wspólne wędrówki będą czystą przyjemnością, bez szarpania i stresu. Towarzyska natura: Bez problemu akceptuje inne psy, więc może zamieszkać w domu, w którym czeka już na nią czworonożny przyjaciel. Czysta łagodność: To pies niezwykle kontaktowy i ufny wobec ludzi. Zina po prostu kocha być blisko człowieka. Zina to idealna towarzyska dla osoby, która szuka spokojnego, oddanego przyjaciela. Szukamy dla niej domu, który zapewni jej wygodne posłanie, pełną miskę i przede wszystkim poczucie, że jest kochana. Zina odwdzięczy się najgłębszą, owczarkowatą wiernością do ostatniego dnia.





Biblioteka Publiczna
im. Jana Machulskiego
w Aleksandrowie Łódzkim



Książki dostępne w Filii w Sobieniu

Zajrzyj do naszego katalogu

Grażyna Bąkiewicz

„Kazimierzu, skąd ta forsa?”



Grażyna Bąkiewicz – historyczka, nauczycielka, pisarka, pochodzi z miasta Łodzi. Pisarka kilkunastu książek dla dzieci i młodzieży między innymi „O melba!”, „Będę u Klary” i „Korniszonek”.

Autorka zabiera nas w interesującą podróż w czasie, dzięki serii dla dzieci „Ale historia...”. Tym razem w książce „Kazimierzu, skąd ta forsa?” przenosi nas do czasów Kazimierza Wielkiego. Dzielni nastolatki mają za zadanie sprawdzić w jaki sposób król zdobywał środki na budowanie i utrzymanie zamków, miast i dróg. Czym różnił się zbój od rycerza? Dlaczego książka ważyła nawet kilkadziesiąt kilogramów? Na powyższe oraz inne pytania nasi bohaterowie odkrywają z biegiem fabuły. Ilustracje Artura Nowickiego działają na wyobraźnię młodych czytelników, czyniąc książkę jeszcze bardziej interesującą.

Jean Reno

„Emma”



Jean Reno – francuski aktor międzynarodowego kina znany z filmów „Leon zawodowiec”, „Francuski pocałunek” czy „Goście, goście”. Zaskakuje nas tym razem w roli pisarza, wydał debiutancką powieść szpiegowską „Emma”.

Główna bohaterka Emma dobiegająca trzydziestki masażystka z Bretanii postanawia wylecieć do Omanu, żeby przeszkolić personel z centrum odnowy biologicznej. Niestety na miejscu trafia w sam środek afery dyplomatycznej. Ścigana przez agentów odkrywa w sobie umiejętności, które uczynią z niej kandydatkę do francuskich tajnych służb. Jak zakończy się historia Emmy, czy odnajdzie się w nowej sytuacji, jeśli jesteś ciekawy zapraszamy do biblioteki po książkę.

Catherine Ard

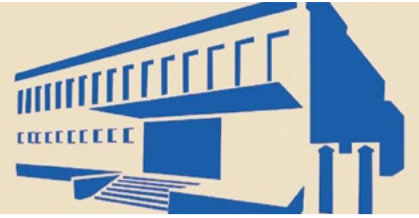
„Chodź na dwór!”

Praktyczne ćwiczenia z przyrody”



Książka „Chodź na dwór! Praktyczne ćwiczenia z przyrody” autorstwa Catherine Ard to ciekawa propozycja dla dzieci, która zachęca do aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu. Książka ma formę poradnika pełnego pomysłów na zabawy i eksperymenty w naturze. Znajdują się w niej różnorodne aktywności, takie jak rozpoznawanie tropów zwierząt, budowanie leśnych konstrukcji lub leśne podchody. Dużym atutem jest prosty i zrozumiały język, dostosowany do młodych czytelników. Kolorowe ilustracje dodatkowo zachęcają do korzystania z proponowanych zabaw.

KINO
SPÓJNIA
KINEO by Charlie



www.kinospojnia.pl | tel: 726 506 506

19 czerwca PIĄTEK

17:35 Toy story 5 (90') USA
19:20 Dzień objawienia (145') - USA

20 czerwca SOBOTA

11:10 Tom i Jerry. Przygoda w muzeum(104') - USA
12:50 Toy story 5 (90') USA
14:40 Toy story 5 (90') USA
16:25 Toy story 5 (90') USA
POKAZ SPECJALNY
18:10 Ojczyzna (82') - Polska, Włochy, Francja
19:35 Dzień objawienia (145') - USA

21 czerwca NIEDZIELA

11:10 Tom i Jerry. Przygoda w muzeum(104') - USA
12:50 Toy story 5 (90') USA
14:40 Toy story 5 (90') USA
16:25 Toy story 5 (90') USA
POKAZ SPECJALNY
18:10 Ojczyzna (82') - Polska, Włochy, Francja
19:35 Dzień objawienia (145') - USA

26 czerwca PIĄTEK

POKAZ PRZEDPREMIEROWY
15:00 Minionki i straszdyła (85') - USA
16:25 Toy story 5 (90') USA
18:10 Supergirl (110') - USA
20:00 Zawodowcy (98') - USA

27 czerwca SOBOTA

11:20 Tom i Jerry. Przygoda w muzeum(104') - USA
POKAZ PRZEDPREMIEROWY
13:00 Minionki i straszdyła (85') - USA
14:30 Toy story 5 (90') USA
16:15 Toy story 5 (90') USA
18:00 Supergirl (110') - USA
19:50 Zawodowcy (98') - USA

28 czerwca NIEDZIELA

11:20 Tom i Jerry. Przygoda w muzeum(104') - USA
POKAZ PRZEDPREMIEROWY
13:00 Minionki i straszdyła (85') - USA
14:30 Toy story 5 (90') USA
16:15 Toy story 5 (90') USA
18:00 Supergirl (110') - USA
19:50 Zawodowcy (98') - USA

1 lipca ŚRODA

14:30 Minionki i straszdyła (85') -USA
16:00 Minionki i straszdyła (85') -USA
17:30 Minionki i straszdyła (85') -USA
19:00 Supergirl (110') - USA

2 lipca CZWARTEK

14:30 Minionki i straszdyła (85') -USA
16:00 Minionki i straszdyła (85') -USA
17:30 Minionki i straszdyła (85') -USA
19:00 Supergirl (110') - USA

3 lipca PIĄTEK

13:40 Minionki i straszdyła (85') -USA
15:10 Minionki i straszdyła (85') -USA
16:35 Minionki i straszdyła (85') -USA
18:00 Supergirl (110') - USA
19:50 Zaproszenie (107') - USA

4 lipca SOBOTA

10:30 Willow i tajemniczy las (100') - Niemcy
12:10 Minionki i straszdyła (85') -USA
13:35 Minionki i straszdyła (85') -USA
15:00 Minionki i straszdyła (85') -USA
16:30 Toy story 5 (90') USA
18:15 Supergirl (110') - USA
20:05 Zaproszenie (107') - USA

5 lipca NIEDZIELA

10:30 Willow i tajemniczy las (100') - Niemcy
12:10 Minionki i straszdyła (85') -USA
13:35 Minionki i straszdyła (85') -USA
15:00 Minionki i straszdyła (85') -USA
16:30 Toy story 5 (90') USA
18:15 Supergirl (110') - USA
20:05 Zaproszenie (107') - USA

8 lipca ŚRODA

14:30 Minionki i straszdyła (85') -USA
16:00 Minionki i straszdyła (85') -USA
17:30 Supergirl (110') - USA
19:20 Zaproszenie (107') - USA

9 lipca CZWARTEK

14:30 Minionki i straszdyła (85') -USA
16:00 Minionki i straszdyła (85') -USA
17:30 Supergirl (110') - USA
19:20 Zaproszenie (107') - USA

KARNET WAKACYJNY

Dla dzieci i młodzieży
upoważnia do wielokrotnego zakupu dwóch biletów
na dowolny film z repertuaru Kina Spójnia w cenie
17 zł za bilet w tygodniu (środa, czwartek)
18 zł za bilet w weekend (piątek, sobota, niedziela)

KINO
SPÓJNIA
KINEO by Charlie

Aleja 1 Maja 17/19 Aleksandrów Łódzki
tel. 726 506 506 www.kinospojnia.pl
Karnet ważny na wszystkie seanse od 26.06 do 1.09.2026



SPIDER-MAN. CALKIEM NOWY
DZIECI



PSI PATROL I
DINOZAURY



POLECAMY
ŚWIATOWE
HITY!



MINIONKI I
STRASZDYŁA



VAIANA

PARTNERZY:



SPONSORZY:



W krzywym zwierciadle science-fiction, czyli „Piąty Element” Luc’a Besson’a.



Okiem
na film
filmowy kącik
Martyny Patory



www.szczypaszczenia.com

Futurystyczne światy prezentowane nam przez Fritza Langa, Ridleya Scotta, Andrieja Tarkowskiego, Katsuhiro Ōtomo, czy Mamoru Oshiego to obrazy pełne refleksji, mroku i często niedopowiedzeń. Są to światy post-techniczne jak u Tarkowskiego, ale przede wszystkim przestrzenie utopijnych metropolii i duchów zaklętych w maszynach jak u Fritza Langa czy Oshiego, futurystyczny świat z elementami body horroru jak u Katsuhiro Ōtomo, ale również uniwersa kosmiczne wypełnione niepokojącymi Xenomorphami jak u Scotta. Nie wspominając już o innych dziełach popkultury – filmach o gangsterach, czy o poszukiwaniach zaginionej Arki. Luc Besson wrzuca wszystkie te motywy do jednego kosza i miesza je ze sobą, kreując przepiękną postmodernistyczną pocztówkę. Trudno pomylić przejawskrawiony i wyolbrzymiony świat „Piątego Elementu” z jakimkolwiek innym filmem science fiction. To obraz, który się kocha lub nienawidzi – specyficzny, slapstickowy i hałaśliwy, między innymi za sprawą Chrisa Tuckera filmowego Rubiego Rhoda.

Jedną z charakterystycznych cech futurystycznych metropolii jest ich hierarchiczna struktura społeczna, której odzwierciedleniem staje się architektura miasta. Najbiedniejsze warstwy społeczne zamieszkują jego najniższe poziomy, podczas gdy zamożniejsi mieszkańcy żyją coraz wyżej. Na samym szczycie znajduje się zwykle ten, który sprawuje władzę nad całym społeczeństwem. Koncepcja ta została znakomicie przedstawiona w „Metropolis” Fritza Langa z 1927 roku, a później powróciła w „Blade Runnerze” Ridleya Scotta z 1982 roku. Besson wykorzystuje ten motyw, ale nadaje mu zupełnie inny wydźwięk. Miasto w „Piątym Elementu” jest kolorowe, żywe i pełne energii. Zachowuje wprawdzie hierarchiczną strukturę, jednak sprawia wrażenie przestrzeni zbudowanej na własnych ruinach. Szczególnie wyraźnie widać to w scenie, w której Korben Dallas (Bruce Willis) ukrywa się swoją latającą taksówką w niższych partiach miasta, zdającego się nie mieć końca. Reżyser jakby przykrywa dawne futurystyczne porządki kolejnymi warstwami zabudowy, budując nowe miasto na fundamentach wcześniejszych wizji przyszłości.

Nie tyle dekonstruuje on klasyczną metropolię science fiction, ile ją reinterpretuje. Mroczne i opresyjne miasta przyszłości zamienia w krzykliwe, neonowy Nowy Jork, wymieszany z europejską estetyką. Przekształca również bohaterów zamieszkujących poszczególne warstwy miasta. Nie są oni już bezradnymi i uciemiężonymi jednostkami walczącymi z systemem, lecz ludźmi pogodnymi, akceptującymi rzeczywistość, w której przyszło im żyć. Takimi postaciami są choćby Korben Dallas czy książę Vito Cornelius.

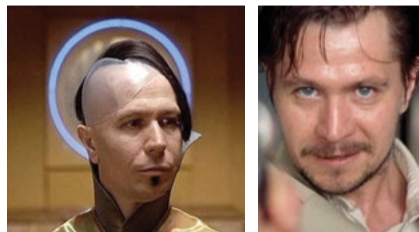
reinterpretacji jest jednak Jean-Baptiste Emmanuel Zorg, grany przez Gary’ego Oldmana. Besson nie tylko nagina klasyczne kanony piękna, ale również bawi się konwencją czarnego charakteru. Posługując się tym samym aktorem, który kilka lat wcześniej wcielił się w Normana Stansfielda w „Leonie Zawodowcu”, tworzy swoiste krzywe zwierciadło tamtej postaci.

Choć w żadnym opracowaniu nie spotkałam się z takim porównaniem, wydaje się ono uzasadnione. Trudno uwierzyć, że obsadzenie Gary’ego Oldmana w roli Zorga było przypadkiem. Dzięki temu Besson mógł stworzyć karykaturalną wersję ideal-

nego antagonisty, którego wcześniej powołał do życia w „Leonie Zawodowcu”.

Zorg, podobnie jak Stansfield, jest emocjonalnie niezrównoważony. Pragnie kontrolować wszystko, co dzieje się wokół niego, a gdy rzeczy nie układają się po jego myśli, reaguje gniewem lub frustracją. Obaj bohaterowie zachowują się chwilami niczym rozkapryszony dzieci. Na tym jednak podobieństwa się kończą. Stansfield jest przerażającym realistycznym i nieobliczalnym. To bohater, którego widz autentycznie się obawia. Zorg natomiast jest przede wszystkim śmieszny. Jego postać została celowo zniekształcona i przerysowana.

Już samo jego imię jest znaczące. Jean-Baptiste to francuski odpowiednik Jana Chrzciciela, natomiast Emmanuel jest jednym z imion odnoszących się do Jezusa. Antagonista zostaje więc obdarzony imionami kojarzonymi z dobrem i świętością, co tworzy ironiczny kontrast z jego charakterem.



Równie groteskowy jest jego wygląd. Zorg przypomina dandysa – nosi charakterystycznie skrojone, prążkowane garnitury i starannie ułożoną fryzurę zakończoną lokiem. Jednocześnie jego zachowanie i sposób bycia nie mają z dandyzmem nic wspólnego. Aby dodatkowo podkreślić komiczny charakter postaci, Besson wyposaża go w dziwaczne plastikowe nakrycia głowy, przesadnie wysokie kołnierze oraz charakterystyczne krzywe zęby, które powodują świszczący sposób mówienia.

Bezsilność bohatera zostaje podkreślona w wielu scenach, jednak najbardziej wymowna jest ta, w której dławi się pestką wiśni. Chwilę wcześniej Zorg wygłasza filozoficzny wywód o łańcuchu życia. Gdy zaczyna się krztusić, w panice naciska przypadkowe przyciski na swojej konsoli sterowniczej, wywołując chaos w gabinecie. Koszule i płyty CD fruwać po pomieszczeniu, aktywują się niezrozumiałe urządzenia, a z biurka wyskakuje dmuchane koło ratunkowe. Wszystkie te elementy przedstawiają



Zorga jako niedojrzałego chłopca zamkniętego w świecie swoich zabawek.

Jego imperium doskonale podsumowuje książę Vito Cornelius, mówiąc: „Sam widzisz, jak twoja tak zwana moc nie zdaje się na nic. Teraz twoje imperium destrukcji wali się w gruzy, a wszystko za sprawą jednej małej wisienki”.

Warto również zwrócić uwagę na gabinet Zorga. To przestrzeń wypełniona trofeami, gadżetami i technologicznymi zabawkami, mieszcząca się w prywatnym wieżowcu zwieńczonym gigantycznym neonem z jego nazwiskiem. W literze „O” znajduje się okrągłe okno, przez które Zorg obserwuje świat. Można odnieść wrażenie, że Besson celowo przeciwstawia tę przestrzeń gabinetom klasycznych antagonistów science fiction.

W „Metropolis” gabinet Joha Fredersena otwierają ogromne przeszklenia ukazujące panoramę miasta. Podobnie w „Blade Runnerze” monumentalne okna rozświetlają apartament Eldona Tyrella. W obu przypadkach szeroka perspektywa symbolizuje dalekosiężne ambicje i wizję ich właścicieli. Fredersen stworzył miasto przyszłości, Tyrell wykreował syntetycznych ludzi. A czego dokonał Zorg?

Właśnie w tym tkwi dowcip Besson. Zorg marzy o wielkości swoich poprzedników, lecz pozostaje jedynie ich karykaturą. Jego wąskie, okrągłe okno staje się symbolem ograniczonych horyzontów, a on sam – krzywym zwierciadłem klasycznego czarnego charakteru science fiction.

Podsumowując, „Piąty Element” Luca Besson można odczytać jako dzieło zawarte w jednym filmowym obrazie – swoisty kolaż, a nawet fotomontaż złożony z pozornie skrajnie różnych elementów, które ostatecznie tworzą spójną całość. Reżyser nie buduje przyszłości opartej na jednej dominującej

estetyce, lecz tworzy przestrzeń wielowątkową, wielokulturową i wielobarwną.

Świat przedstawiony filmu funkcjonuje niczym kompozycja kontrastów – od intensywnych pomarańczy, przez błękity, żółcień i ultramarynę, aż po odcienie ziemi oraz purpury. Sama metropolia przyszłości staje się niemal oranżowym baletem barw, w którym futurystyczna architektura, technologia i chaos codzienności tworzą jedyny w swoim rodzaju wizualny spektakl.

Poszczególne przestrzenie filmu wydają się natomiast pochodzić z zupełnie różnych opowieści. Mieszkanie Vito Corneliusa, mistyczny gabinet Lindberga, imperium zabawek Zorga, dworzec kosmiczny czy rajska planeta Floston mogłyby funkcjonować jako osobne miejsca akcji w zupełnie innych filmach. Podobnie skonstruowani są bohaterowie – romantyczny komandos, istota doskonała Leloo czy kapłan – postacie wyjęte z różnych porządków narracyjnych, które Besson łączy w jednym uniwersum.

Właśnie ta mieszanina elementów sprawia, że „Piąty Element” staje się nie tylko wizją przyszłości, ale również refleksją nad samym kinem science fiction. Besson traktuje gatunek jak planszę, na której może grać resztkami filmowej tradycji. Modyfikuje klasyczne kanony, odwraca znane schematy i podchodzi do nich z przymrużeniem oka. Pokazuje świat na opak: to, co straszne, potrafi rozbawić, a to, co piękne, bywa zaskakująco dalekie od ideału.

Tym samym „Piąty Element” staje się krzywym zwierciadłem science fiction – filmem, który jednocześnie czerpie z klasycznych wizji przyszłości, takich jak „Metropolis” Fritza Langa czy „Blade Runner” Ridleya Scotta, a zarazem świadomie je przekształca, przerysowuje i zamienia w postmodernistyczną zabawę konwencją.

OGŁOSZENIA DROBNE

1. Sprzedam dwa rowery – damki . W dobrym stanie. Używane. Tanio. Tel. 668 377 873
2. Sprzedam wózek inwalidzki elektryczny tel. 785 254 767
3. Rower do nauki jazdy (3-6lat) oddam za kawę tel. 603 660 860
4. Rower młodzieżowy sprawny (6-10 lat) oddam za kawę tel. 603 660 860
5. Kupię pamiątki z PRL-u, zabawki, kryształ, zegarki, obrazy, starocie i inne. Tel: 519 691 609
6. Poszukuję osoby do porządków w ogrodzie w Aleksandrowie Łódzkim tel. 505 113 235
7. Overlock 3-nitkowy Textima klasa 8515 kompletny stół i silnik sprzedam. Cena 800 zł. tel.604 885 044
8. Sprzedam używany w dobrym stanie rower trójkołowy ze wspomaganie elektrycznym tel. 601 776 684
9. Oferuję naukę i korepetycje z języka niemieckiego. Wszystkie poziomy tel. 577 436 603
10. Złota rączka- skutecznie tel. 534 860 040
11. Sprzedam tanio kanapę w dobrym stanie, 100 zł. Tel. 533 151 464
12. Wyroby z drewna: budy , budki dla ptaków, WC budowlane Tel. 504 624 848
13. 2 fotele kubelkowe, kręczone, metalowy stojak. Cena do uzgodnienia .Stan bardzo dobry. Tel. 505 566 696
14. Sprzedam akordeon (niemiecki- Welmaister) 60 basów. Cena 1,5 tys. zł. Tel. 502-663-245
15. Sprzedam mieszkanie 36 mkw (4 piętro) os. Bratoszewskiego. Tel. 570 821 276
16. Sprzedam używany wózek dziecięcy spacerowy Lonex Sport, szary, z kompletem akcesoriów, stan dobry, 700 zł, tel.506745374
17. Sprzedam używane łóżeczko dziecięce białe 120x60, stan dobry (2 drobne uszkodzenia bez wpływu na użytkowa-
- nie), z materacem w dobrym stanie, 100 zł, tel. 506745374
18. Sprzedam obornik koński dobrze przetworzony tel. 501 858 078
19. Sprzedam działkę budowlaną w obrębie ulic Machulskiego i Pabianickiej w Aleksandrowie Łódzkim o pow. 2046m2. Tel. 605926630
20. Emerytka podejmie pracę o charakterze biurowym w niepełnym wymiarze czasu pracy. 603 268 032
21. Sprzedam maszynę do szycia walizkową Łucznicz klasa 465 i 466. Mało używana 42 2751566



Fundusze Europejskie

Dofinansowane przez Unię Europejską



Fundusze Europejskie

Dofinansowane przez Unię Europejską



Gmina Aleksandrów Łódzki realizuje projekt Budowa instalacji paneli fotowoltaicznych dla budynków użyteczności publicznej w Gminie Aleksandrów Łódzki

Dofinansowanie projektu z UE:
4 539 550,78 zł



www.mapadotacji.gov.pl

Gmina Aleksandrów Łódzki realizuje projekt Budowa niskoemisyjnego systemu mobilności w Gminie Aleksandrów Łódzki – budowa dróg dla pieszych i rowerów II etap

Dofinansowanie projektu z UE:
6 704 215,56 zł



www.mapadotacji.gov.pl


9 - 11 lipca -Niedzica, Spływ Dunajcem i inne atrakcje , Spływ Dunajcem i inne atrakcje -cena 1400 zł
19 lipca -Zamek w Oporowie, Walewice i Kiernozia- cena od 250 zł
26 lipca, godz. 14:00- Spacer: Piotrkowska i jej podwórka. Zbiórka Pl. Wolności- Cena 25 zł ; obowiązują zapisy, płatne na miejscu
27 lipca- 2 sierpnia- Litwa, Łotwa- cena 3100 zł
8 sierpnia - Szydłowiec, Szydłów i Święto Śliwki - cena 250 zł
18 - 21 sierpnia - Londyn- cena 2900 zł + 150 GB+ bilety lotnicze, wylot z Warszawy
4 - 7 września - Rzym - 2500 zł + 70 EUR+ bilety lotnicze, wylot z Warszawy
26 - 27 września - Kamieniec Żąbkowski, Otmuchów, Nysa, Niemodlin - cena 800 zł
8 - 19 października - Korea Południowa - cena 9000 zł + bilety lotnicze + 100 USD, wylot z Warszawy
6 - 13 listopada - Malta - cena od 5500 zł + 70 EUR (cena zawiera bilety lotnicze)

Wszelkie informacje udziela Emilia Szutenbach pod telefonem 693 563 621 lub e-mailowo, pisząc na palacezamikidwory@gmail.com

Wyjazd jest zorganizowany przez firmę Pałacowo-Emilia Szutenbach, Agencję Podróży Niespiesznych. Pałacowo-Emilia Szutenbach” jest wpisana do Rejestru Organizatorów Turystyki i Przedsiębiorców Ułatwiających Nabywanie Powiązanych Usług Turystycznych Województwa Mazowieckiego pod numerem 2506



Krzysztof Korc
DZIKIE PORANKI
WYSTAWA FOTOGRAFII
26.06.2026 godz. 18:00



Ogród Biblioteki
Plac Tadeusza Kościuszki 12



WYDARZENIE POD PATRONATEM
BURMISTRZA
ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO
JACKA LIPKOWSKIEGO



Biblioteka Publiczna
im. Jana Machulskiego
w Aleksandrowie Łódzkim

Od mieszkańców...



Rodzina to siła, doskonale wie o tym pan Jarek, który przesłał na redakcyjnego maila zdjęcie swojej pięciopokoleniowej rodziny. Wszyscy mieszkają w Aleksandrowie Łódzkim od urodzenia. Na zdjęciu jest najmłodszy Kubuś, tata Łukasz, dziadek Jarek, prababcia Ela i praprababcia Gienia. Życzymy dużo zdrowia i mamy nadzieję, że pan Jarek podzieli się z nami jeszcze nie jednym zdjęciem. Jeżeli i Ty chcesz opowiedzieć nam swoją historię, skontaktuj się z redakcją: redakcja@aleksandrow-lodzki.pl



**ODZYSKAJ SPRAWNOŚĆ
I RADOŚĆ Z ŻYCIA**

PROFESJONALNI FIZJOTERAPEUCI, INDYWIDUALNE PODEJŚCIE

PORADNIE REHABILITACYJNE:
ul. Piotrkowska 4/6 tel. 42 712-11-10
ul. Pabianicka 48 tel. 42 276-19-71 wew.115

<http://www.spzoz.aleksandrow-lodzki.pl/>

Sukcesy UKS Basket

w świecie **SPORTU**

Michał Kiński



Aleksandrowska koszykówka ma za sobą wyjątkowo udane tygodnie. Sukcesy zawodniczek oraz wyróżnienia trenerów są tego najlepszym potwierdzeniem. Koszykarki Szkoły Mistrzostwa Sportowego obroniły tytuł Mistrzyń Polski Szkół Ponadpodstawowych w koszykówce 3x3. W finale turnieju w Nowym Sączu pokonały drużynę z Lublina.

- Obroniłyśmy tytuł z ubiegłego roku. To była dla nas duża odpowiedzialność. Pokazałyśmy się z dobrej strony i jesteśmy bardzo szczęśliwe – powiedziała Paulina Wiśniewska, zawodniczka UKS Basket SMS Aleksandrów.

Katarzyna Ceglińska z UKS Basket otrzymała powołanie na zgrupowanie reprezentacji Polski do lat 18. Powody do dumy mają również trenerzy. Inna Kochubei została główną trenerką kobiecej seniorskiej reprezentacji Ukrainy.

- To dla mnie wielka odpowiedzialność, jestem szczęśliwa, że otrzymałam taką propozycję. Od 10 lat

byłam asystentką w drużynie reprezentacji Ukrainy, wcześniej pracowałam jako skaut – zaznacza Inna Kochubei, była reprezentantka Ukrainy w koszykówce.

Nową funkcję objął także Arkadiusz Gralewski. Szkoleniowcem UKS Basket Aleksandrów Łódzki został trenerem Kadry Wojewódzkiej Młodziczek.

- Złożyłem swoją kandydaturę i została ona zaakceptowana. Pierwsze zgrupowanie kadry zorganizowaliśmy w Szkole Mistrzostwa Sportowego. Na razie prowadzimy selekcję zawodniczek. W następnym etapie stworzymy docelowy zespół, który będzie reprezentować nasze województwo – mówi trener Arkadiusz Gralewski.

Mistrzostwo Polski, reprezentacyjne powołanie i trenerskie nominacje, to kolejne dowody na to, że aleksandrowska koszykówka rozwija się w bardzo dobrym kierunku.



Panowie szukają Pań

Drużyna Walking Futbol Włókniarza Aleksandrów gościła w Pradze, zajęła 5. miejsce. Na boiskach Slavii Praga piłkarze rozegrali siedem meczów z drużynami Czech i Słowacji.

Ireneusz Jurek z Włókniarza Aleksandrów został najlepszym bram-

karzem turnieju. Kto wie, może w najbliższym czasie podpisze kontrakt z czeskim zespołem? Oczywiście oprócz zmagania sportowych był czas na zwiedzanie najpiękniejszych zakątków Pragi.

- To był nasz kolejny turniej międzynarodowy. Odwiedziliśmy już

kilka państw, zaczynamy teraz nabór do sekcji żeńskiej. Wszystkie panie 40+ zapraszamy na treningi. Trenujemy w każdą środę o godz. 19:00 na boisku Orlik przy Szkole Podstawowej nr 1 w Aleksandrowie – informuje trener Paweł Juszcak.

Drużyna piłki nożnej chodzonej powstała w 2023 roku. Po raz pierwszy zagrała w turnieju międzynarodowym w Aleksandrowie Łódzkim. Okazało się bowiem, że znalazło się wielu pasjonatów tej dyscypliny sportu.






epicentrum
FESTIWAL




ZALEWSKI



SMOLIK // KEV FOX



KUKON



KASIA CEREKWICKA

SCENA GŁÓWNA:

18:00 – Kasia Cerekwicka
19:30 – Smolik // Kev Fox
21:00 – Krzysztof Zalewski
22:45 – Kukon
24:00-2:00 – Electric Night Fever

TOWARZYSZĄCO

od godz. 9.00 turniej walking football
od godz. 12.00 bitwa wodna,
strefa malucha na plaży,
park linowy, największy park
dmuchanych atrakcji,
gry i animacje dla dzieci

Wstęp wolny!

MOSiR

ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI

Zaprasza Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego Jacek Lipiński

ORGANIZATOR:



PATRONAT HONOROWY:



PARTNER:

